KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Stycznia. Rok 1863. **№ 10.** Dnia 2 (14) Stycznia 1863 Roku.

Sroda. | Wschód Słońca g. 8 m. 6 Zachód „ „ 4 „ 12 | Jutro, Śgo Pawła 1go Pustelnika.

W dniu 16 b. m., jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Józefy z Sobieskich, 1go ślubu *Reszke*, 2go *Popielewskiej*, odbędzie się o godzine 11tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Rodzina, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Pawła *Winnickiego*, Obywatela m. Warszawy; na które pozostała Synowa, Córki z Mężami, Przyjacioł i Znajomych zapraszają.

W następny Piątek, dnia 16go b. m. w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10½ z rana, odbędzie się żałobna Wotywa, za duszę ś. p. Gaspra *Żelwietra;* na którą pozostała Córka, dawnych Przyjacioł i Znajomych zmarłego, zaprasza.

W dniu 16 b. m. (w Piątek), odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Alexandra, za duszę ś. p. Barbary z Tomickich *Mostowskiej;* na które zaprasza się.

Maurycy *Dressler*, Artysta Orkiestry Teatrów Warszawskich, przeżywszy lat 49, po długiej słabości rozstał się z tym światem. O dniu pogrzebu doniesionem będzie.

Ś. p. Teodor *Szydłowski*, b. Jenerał b. W. P., Dziedzic dóbr Patrykozy i Hrośniewa, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 70tym roku życia, zakończył żywot doczesny w dniu 8 b. m. Pozostały Synowiec, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, z Patrykoz do Hruśniewa w dniu 18 b. m.; na pogrzeb w dniu następnym w Kościele Parafjalnym Górki, i na exekwje w Kościele OO. *Kapucynów* w Warszawie w dniu 22 b. m. odbyć się mające.

(Art: n.). Dnia 7 b. m. w Lubieniu pod Piotrkowem, zszedł z tego świata, jak to donieśliśmy, po krótkiej bo zaledwie ośmiodniowej słabości, w wieku lat 40, Konstanty *Paprocki*, Nadleśny Leśnictwa Piotrków, pozostawiwszy w głębokim smutku wielce przywiązaną Małżonkę, sześcioro małoletnich dziatek i Familją, której był podporą. Exportacja zwłok nastąpiła d. 9 b. m. w asystencji licznie zebranych Xięży ze wszystkich prawie okolicznych parafji i przybyłych z Piotrkowa XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*. O ile ś. p. *Konstanty* był kochany przez tych co z nim jakie bądź stosunki mieli, dowiodły łzy i płacz powszechny, nietylko całej Rodziny zmarłego, ale i tych, którzy się tak licznie zebrali dla oddania mu ostatniej posługi Chrześcjańskiej. Przy wyniesieniu zwłok z domu, przyjaciel osobisty ś. p. *Konstantego*, Proboszcz z Milejowa, Kanonik Honorowy JX. *Jakubowski*, przemówił w wymownych i serdecznych wyrazach o stracie jaką ponieśli wszyscy, i wycisnął jeszcze rzewniejsze łzy otaczających. Następnie Kondukt za którym postępowali: Małżonka, Dzieci, Familja, Sąsiedzi Obywatele, Urzędnicy, Podwładni jego i wszyscy włościanie ze wsi rządowej Lubień, udał się o wiorst 10 dla pochowania zwłok na cmentarzu Parafjalnym w Mierzynie. Przy spuszczeniu zwłok do grobu wymurowanego, obok grobu córeczki ś. p. *Konstantego*, przed kilku miesięcy tamże pochowanej, po raz ostatni JX. *Michalski*, Wikarjusz Katedralny z Piotrkowa, w wymownych i wzniosłych wyrazach, określając żywot bogobojny zmarłego, opowiedział jak ś. p. *Konstanty*, wywiązał się z obowiązków swoich na tej tu ziemi, i jakie mu pozostały jeszcze, kiedy stanie przed obliczem WSZECHMOCNEGO, wstawienie się za tymi, którzy mając ufność w miłosierdzie Bozkie, tutaj cierpliwie cierpią. Pożegnawszy wreszcie ś. p. *Konstantego*, w imieniu wszystkich, dał im za przykład do naśladowania to życie tak prędko przerwane i tyle potrzebne dla Familji. Zapewne wielki to żal, wielki smutek, i strata dla ciebie zacna i przykładna Małżonko, dla was dziatek osieroconych i opuszczonych przez tego, który was tyle miłował i żył dla waszej pociechy. Męża i Ojca waszego płakać i żałować jest waszą powinnością, ale rozpaczać nie należy; bo kiedy podobało się Opatrzności, której wyroki są niezgłębione, i przeciw którym szemrać nam nie wolno, zabrać wam go do swojej chwały; to taż sama Opatrzność, której sprawiedliwość i miłosierdzie są nie wątpliwe, dozwoli Ojcu waszemu opiekować się wami z duchowego świata, i dopomoże aby przy uproszonej przez niego opiece Bozkiej, Ty matko wychowała sieroty pozostałe w pokorze ducha i z pożytkiem dla kraju i bliźnich; wy zaś dzieci, abyście się stali godnymi Imienia, które wam ojciec w spuściznie pozostawił.— ""

Złożono w Redakcji *Kurjera* od JW. *Zawisza* złp. 500 dla pogorzelców m. Mszczonowa.— Od Jakóba i Ludwiki *P.* złp. 200, dla najbiedniejszych wdów, a mianowicie: dla *Ostrzy:. Oczech:*, *Kobyl:*, *Dobk:*, w domu *Banzemera*, Zofji z Wolskich *Neü:*. Pauliny *Wols:*, Franciszki *Turner*, *Zach:*, *Kak:*, dla matki trojga dzieci, dla *Albrechtowej*, Marjanny *Go:*, *Dudzińskiej* i T. *Ziomkowskiej*, po rs. 2.— Od A. W. z L. złp. 10 dla Krawca na 4tem piętrze przy ulicy Krako:-Przedm:, którego rzewne modły za cierpiącego *Adolfka* tak cudownie skuteczne okazały się, aby i nadal swe prośby do BOGA za chorych zanosił; złp. 6 dla matki trojga dzieci, i złp. 6 dla wdowy po Urzędniku D. U. Marjanny G.— Od K. P. i B. P. kop: 30 dla Karoliny K. przy ulicy Przyrynek Nro 1884, na intencję, ażeby się pomodliła za duszę *Alexandra*, i kop: 30 dla b. wojskowego przy ulicy Złotej Nro 1505*a*.— Od Z. rs. 1 dla wdowy w domu *Banzemera*.— Znalezione (przed sklepem A. *Vetter* et *Comp:*) przez Wł: B. złp. 4 gr. 20, z dołożeniem złp. 2, dla pogorzelców m. Mszczonowa.

Wczorajsza mgła ranna, ponowiła się znowu wieczorem, a chociaż od wczoraj nastała zmiana lunacji, żadna jednak nienastąpiła zmiana w stanie powietrza, i już nietylko o mrozach, ale nawet o przymrozkach ani słychać.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z dnia 16 (28) Listopada r. b., zapis rs. 1,500 na wychowanie dzieci sierot, w dzisiejszej Gubernji Lubelskiej, pod opieką Instytucji Rządowych zostających, przez niegdy Kacpra *Kluczewskiego*, testamentem na dniu 13 (25) Kwietnia 1862 roku urzędownie sporządzonym, uczyniony, w myśl Art: 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: Pow:).

Zawiadamia się Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posessji w mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że w miesiącu Styczniu r. b. dopełniać się będzie pobór: *a)* W Kassie Głównej Ekonomicznej: Czynszów z gruntów w Pradze położonych za r. b., tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonów z realności Miejskich i Jatek rzeźniczych. Czynszu z grunótw Saskiej Kępy, oraz prowizji od kapitałów miejskich, i procentów od pożyczek budowlanych; *b)* W Kassie Dochódów Skarbowych: Pierwszych rat za r. b. ofiary, dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz subsidium charitativum za tenże rok; *c)* W Kassie Poborowej Pomocniczej: Opłaty kanonu od zarobkowań za rok 1863, oraz pierwszej raty za tenże rok opłaty kominowej.

Z Lublina dnia 5 Stycznia r. b.—W dniu 7 (19) Grudnia r. z., po trzy-miesięcznej bolesnej chorobie, zgasł w kwiecie rozwijającego się życia pełen nadziei i przymiotów, 17-letni Młodzieniec Wincenty *Mirny*, syn Radcy Dworu, uczeń kl: Vtej Liceum Lubelskiego. Zaniesiony na barkach współkolegów do wiecznego spoczynku, łzami miłości i szczerej przyjaźni został pożegnany. Rodzice, Bracia i Siostry nieutuleni w smutku, tak dotkliwej boleści, dotąd ulgi znaleść nie mogą; czas nawet tej rany prędko zagoić nie potrafi. Skon twój drogi *Wicuniu*, nastąpił w dniu rozjeżdżania się twoich towarzyszy na ferje Świąteczne, wielu z nas powstrzymało się z wyjazdem dla oddania tobie hołdu ostatniej posługi, inni zaś będąc już w podróży, nie mogli tego obowiązku dopełnić. Byłeś zarówno od wszystkich jakoteż i swych przełożonych kochany; ci przeto których teraz zaledwie wiadomość o stracie twojej doszła, pospieszają z pożegnaniem cię Anielska Duszo! bez żadnej skazy w przestworze wyższego przeznaczenia uniesiona! Szlachetne postępowanie twoje i inne przymioty uzacniające godność człowieka, pozostawiłeś nam za wzór do naśladowania; więcej nie pragniemy zalet, jakich nabyłeś wśród nas i za obrębem ławek szkolnych, bo od wszystkich kto cię tylko poznał, nabyłeś miłości i prawa do szacunku, próżnia w sercach naszych po tobie otworzona na długo pozostanie, i nie prędko kto inny zastąpić ciebie potrafi. Nieobecni przy zniesieniu zwłok twoich.—......., ..., ..., A. F.

Od dawna daje się uczuć u nas brak Solidometrji w języku polskiem, któraby do użytku młodzieży szkolnej posłużyć mogła. Zaradzając tej niedogodności P. Józef *Krysiński* Rektor Szkoły Specjalnej w Warszawie, napisał Solidometrją, której druk w tych dniach się rozpoczął. Trzydziestoletnie przeszło doświadczenie P. *Krysińskiego* w wykładzie matematyki w szkołach publicznych, daje dostateczną rękojmię użyteczności tego dzieła.

W tych dniach opuścił prassę 4ty poszyt *Dziennika Politechnicznego* wydawanego staraniem Inżenierów braci *Marczewskich*. Zawarte w nim artykuły, wszystkie bez wyjątku są interessujące, ale najwięcej wartości mającym, to jest najpraktyczniejszym, jest artykuł o Kotłach Parowych w sposób popularny przedstawiony. Znajdziesz w nim po krótce o parze, o budowie kotłów, o kamieniu kotłowym, o pękaniu kotłów, o klapach bezpieczeństwa, wodoskazach i budowie kominów; słowem wszystko, co każdy posiadający kocioł parowy wiedzieć powinien, aby miał przynajmniej elementarne o przedmiocie pojęcie. Szkoda tylko, że wyobrażone na tablicy rysunki monometrów nie są w texcie opisane. P. *Pietraszek* Dyrektor fabryki machin Andrzeja Hr: *Zamoyskiego*, który ten artykuł napisał, przysłużył się już znacznie naszej literaturze technicznej artykułami podobnej treści, w rozmaitych pismach tutejszych, od czasu do czasu zamieszczanemi. Z tego pisma dowiadujemy się z radością, iż fabryki krajowe: Hr: *Zamoyskiego* i P. *Krigera*, zamierzają budować *wagony żelazne* dla tutejszych kolei. Zkąd inąd znów wiemy, iż fabryka Hr: *Zamoyskiego* otrzymała już zamówienie od Dyrekcji jednej z tutejszych kolei na lokomotywy; będzie to nowa era dla tej fabryki, która mimo licznych trudności, dała już tyle dowodów swojej energji, gdzie chodziło o konkurencję z fabrykami zagranicznemi, a zawsze wywiązała się w sposób chwalebny. Przypomnieć tu musimy, iż do otwartej w tych dniach kolei Warszawsko-Bydgoskiej, dostarczyła wszystkie rozjazdy, zwrotniki, wózki do lokomotyw i wagonów, pomosty obrotowe do Kutna, Włocławka i Alexandrowa, oraz kramy wodne, i mogłaby krajowemu przemysłowi znakomite oddawać usługi, gdyby tylko administracje wielkich krajowych przedsiębierstw więcej chciały zwracać uwagę na fabryki rodzime, nie mające dotąd od nich żadnego poparcia.

Zaprowadzony od dawnych lat porządek, co do zamieszczania na rogach ulic tablic z nazwami tychże, okazał się bardzo pożytecznym. Później nieco ulepszono jeszcze bardziej te objaśnienia, przez dodanie podobnych tablic na wszystkich domach z wymienieniem numeru domu i nazwiska właściciela. Szkoda tylko, że wszelkie tego rodzaju porządki z upływem czasu idą w zaniedbanie. I tak, na wszystkich prawie rogach tych oddalonych od środka miasta ulic, gdzie w miejsce starych, powznoszono nowe budowy, dawne tablice zdjęte przy rozbieraniu domu lub narożnego muru, zostały, a na ich miejsce zaniedbano wywiesić nowych, i nazwa ulic zupełnie znikła. Podobnież dzieje się i z wielu tablicami na domach, przy odnawianiu których, albo całe owe tablice pozacierano, albo pozamazywano pędzlem nazwiska gospodarzy, tak, że dziś doczytać się ich nie można. Ponieważ okoliczność ta połączona jest z wygodą mieszkańców, zwracamy przeto uwagę na nią, dla spiesznego zapobieżenia temu zaniedbaniu i przywrócenia dawniejszego porządku.

W Dziennikach Angielskich spotykamy wzmiankę o nowym sposobie przesyłania depeszy telegraficznych w jak największych odległościach przez morza i lądy, bez pomocy drutu. Byłby to ogromny i godny XIX wieku wynalazek.

Ciekawy artykuł czytamy w dzienniku francuzkim *Siecle*, w którym Ernest *Legouvé*, potępia niesprawiedliwość i zniewagę wyrządzoną aktorom, którzy nigdy za postępy w sztuce swojej i zasługi w niej nie uzyskają honorowych oznak, podczas gdy na innych artystów, malarzy, snycerzy, oraz skrzypków i klawicymbalistów, ordery jak grad się sypią.

Niedawno kupiec jeden w Pradze, otrzymał od swego przyjaciela Czecha z Anglji, telegram, a to w języku czeskim. Urzędnik angielski przyjął bez wszelkich korowodów pismo, chociaż w języku jemu nieznanym, i takowe bez uchybienia przeszło przez biura telegraficzne całych Niemiec.

W pokoju pewnego gospodarza w Gracu, ulepiła sobie gniazdeczko para Jaskółek nad jego łóżkiem. Z szczególną ufnością przebywały te ptaszęta przez noc w pokoju przy zamkniętych oknach, a z rana siedząc na desce przed oknem i świergocąc czekały cierpliwie otwarcia okna, zaś wieczorem wracały regularnie zawczasu, ażeby im niezamknięto przystępu. Ale szczególniejsza to jeszcze, że gospodarz ten mieszkał zeszłego roku przy innej ulicy, gdzie również ulepiły sobie jaskółki gniazdo nad jego łóżkiem. Gdy pisklęta opuściły gniazdo, odlecieli rodzice i gospodarz wyprowadził się także; zdaje się więc, że jaskółki odszukały teraz swego dawnego przyjaciela i zbudowały znowu swoje gniazdko pod jego opieką.

W Konstantynopolu gmach wielkiej wystawy wznosi się szybko, i pomimo zimy podobnież tak łagodnej jak i u nas, ukończony zostanie w przyszłym miesiącu około dnia 20.

W skutek rozporządzenia C. K. Ministerstwa handlu i gospodarstwa, rozpoczęto w Wiedniu roboty około zaprojektowanej wystawy na rok 1865.

Gospodarze ziemscy utrzymują, że przy teraźniejszym sposobie gospodarowania, trudno jest wymagać, ażeby pszczolnictwo zakwitło, a to z powodu braku pożywienia dla pszczół. Wielu więc radzi, ażeby właściciele pasiek, zasiewali w blizkości tychże odpowiednie rośliny, jaką między innemi jest esparcetta. Miód z niej pochodzący jest biały, smaczny, i niebawem po wyciśnięciu z plastrów, tężeje.

P. Redaktorze!—Przebiegając jako wojskowy okolice Podola, Wołynia i Ukrainy, często słyszałem narzekania ludu na grassującą tam chorobę pomiędzy rogatem bydłem xięgosusz zwaną. Nie mając żadnej pretensji do znajomości sztuki weterynarji, lecz powodowany własnym instynktem, użyłem środka, który przywrócił życie kilku sztukom bydła, tą epidemją porażonym. Zapewniać nie mogę czy w skutek silnej natury tego bydła, czy skutkiem danego mu lekarstwa, powróciło do zdrowia, lecz w każdym razie poczytuję za święty dla siebie obowiązek, podać to zdarzenie do publicznej wiadomości, a może być, że ono posłuży do wynalezienia pewnego środka przeciw tej zaraźliwej chorobie. Środkiem którego używałem jest następujący: Brałem kasztanów dzikich utartych na mączkę półkwaterek, i dodawszy do tego $^{3}/_{4}$ kwaterki octu winnego mocnego, pomięszawszy dobrze w butelce dawałem bydłu. Ilość tego lekarstwa powiększać lub zmniejszać można, uważając po sile i wieku bydła, zachowując tenże sam stosunek.—Kazimierz *St.*

Z Krasnostawu donoszą nam, iż pożądanem byłoby tam bardzo, założenie Pensji Żeńskiej, której dotąd to miasto nie posiada, zwłaszcza iż zaraz znalazłaby się dostateczna liczba, bo najmniej około 40 pensjonarek.

Że praca jest łącznikiem człowieka z przyrodą i to łącznikiem koniecznym i nieodzownym, którego niczem innem zastąpić nie można, rzecz ta najmniejszej wątpliwości nie podpada. Dla tego dziwić się nie należy, iż kwestja ta od czasu do czasu nie ustannie w pismach publicznych podnoszoną bywa. Lecz przyjąwszy tę zasadę niczem wcale nie zbitą, zachodzi pytanie, czy zamiast ciągłego powtarzania o jednym i tym samym przedmiocie, nie wypadałoby dotknąć innej jeszcze równie żywotnej, a wypływającej ztąd kwestji, to jest: „W jakich rzemiosłach dotąd wyłącznie prowadzonych przez mężczyzn, mogłyby być korzystnie użyte kobiety.” Nam się zdaje, że w tem pytaniu leży główne zadanie, i że odpowiednie rozwiązanie takowego, nadałoby rzeczywisty podział temu, co dotąd nazywamy pracą.

W Paryżu biją teraz poraz pierwszy pieniądze, na których głowa Cesarza *Napoleona*, uwieńczona jest wieńcem laurowym.

Obywatel Warszawski P. Ferdynand *Boretti*, od lat kilku w Wilnie stale zamieszkały, właściciel fabryki pieców i wyrobów z polewą porcelanową, z każdym dniem rozwijając i doskonaląc swą fabrykę, obecnie wyrabia z gliny krajowej w liczbie rozmaitych statuetek, konsol, wazonów, ozdób architektonicznych, ramek i t. d., kolosalnej wielkości słupy z wazonami, polewane mozajką marmur naśladującą. W tych dniach, jak donoszą nam z Wilna, oglądano właśnie te estetycznie wykończone ozdoby, przeznaczone do upiększenia ogrodu jednego z okolicznych Wileńskich obywateli, i nie można o nich przemilczeć ze względu na gustowność i lekkość rysunku przy eleganckim wykończeniu form tych nic więcej jak glinianych wyrobów.

Z Wilna donoszą nam o niepraktykowanej tam drożyznie masła i w ogólności nabiału, co zapowiada na wiosnę zupełny brak tego produktu; pomimo, że paszy jest wszędzie podostatkiem. Brak to inwentarza jest tego powodem.

Papier wyrabiają zagranicą już nietylko z gałganów, ale z wielu innych przedmiotów, np. z palmy karłowatej, z włókien banany, z łyka lipowego, z angielskiej rośliny zwanej Lygeum Spartum, ze słomy, z drzewa topolowego, sosnowego, z odrzutków przędzy bawełnianej, a wreszcie z torfu.

Mości *Redaktorze!* Nie wchodzę bynajmniej zkąd poszła nazwa *omnibusów*, chociaż łatwo ją sobie wytłumaczyć, iż wyraz ten po łacinie znaczy „wszystkim“ czyli dla wszystkich. Ale ponieważ omnibusy te zaczynają się już upowszechniać u nas, i sądząc po dzisiejszem przyjęciu ich przez ogół, śmiało wnosić można, iż wejdą najzupełniej w użycie; czyby przeto nie należało obmyśleć, dla nich stanowczego polskiego wyrazu. Ja na początek podałbym wyraz „Rozwóz,“ gdyż jak wiadomo służą one do rozwożenia osób i dokładnie o ile zdaje się rzecz malują. Chciej więc Redaktorze zamieścić te słów kilka w *Kurjerze Warszawskim*, a może znajdą się i inni, z lepszym od mego pomysłem.— X.

X. Roman *Dąbrowski*, odwołuje ogłoszoną o nim po dziennikach wiadomość, jakoby miał zmienić religję Katolicką i przyjąć wyznanie Mojżeszowe; owszem dodaje: „postanawiam niezmiennie w wierze Katolickiej żyć i umierać.

W tych dniach wyszły nowe poezje P. Alexandra *Kranshar*, p. n. „Listki".

Uprasza się P... który kupował wczoraj około godziny 4tej po południu, *Bajki Ezopa* w języku Greckim, aby raczył pofatygować się do xięgarni *Gebethnera* i *Wolffa*.

Dom Zleceń Ziemian w Włocławku. — Wynurzając należną podziękę PP. Kupcom i Handlującym, za zaufanie, jakie Domowi naszemu zapewniać raczą; dla wspólnego dobra widzimy się zmuszonemi upraszać ich uprzejmie, aby odtąd wszelkie stosunki jakie istnieją, lub zawiązać się mogą, jedynie z firmą Spółki, siedlisko swe w Włocławku mającą, utrzymywać zechcieli i nieuwzględniali żadnych tak ustnych, jako i piśmiennych żądań, lub zapotrzebowań, wnoszonych przez kogobądź, nieopatrzonego każdocześnie w szczegółowe ku temu upoważnienie nasze.—W Włocławku dnia 10 Stycznia 1863 roku.—*Dąbski*,—Hr: *Skarbek*, *Słubicki* i Spółka.

Istnieje stowarzyszenie w Prusiech i Niemczech, którego celem jest nabywanie dóbr i gruntów w krajach wschodnich. Niedawno stowarzyszenie to próbowało kolonizować Wołoszczyznę przez osadników niemieckich. Obecnie zaś wielu pruskich i niemieckich ajentów przejeżdża Galicją, którzy wywiadują się o stosunkach pojedynczych Obywateli, i układają formalne rejestra dóbr, któreby mogły przejść w obce ręce. Takie rejestra ułożone z największą dokładnością i litografowane, rozsyłane potem bywają po Niemczech.

Zgubnie po stronach Samborskich w Galicji szerząca się zaraźliwa choroba, czarną ospą zwana, pochłonęła między wielu innemi ofiarami i powszechnie szanowanego Professora filologji i literatury na tamecznym Gimnazjum, X. obrz: Gr: Jana *Szemelaka*, którego przy nader licznem zgromadzeniu publiczności i świetnej asystencji Xięży obu obrządków, odbył się pogrzeb 28 z. m. Tamże przeniósł się do wieczności 7 b. m. i Jerzy *Dziedziniewicz*, Professor szkół normalnych.

Użyte dla ścieków i wodociągów w Paryżu rury z massy papierowej, napojonej azotem, okazały się najpraktyczniejszemi, gdyż wydobyte z ziemi po latach dziesięciu, najmniejszemu nie uległy uszkodzeniu.

Niektórzy z tutejszych PP. Kupców, jako też i Xięgarzy, wybierają się z różnemi przedmiotami na jarmark Kijowski w czasie kontraktów trwający, między innemi Xięgarnia S. H. *Merzbacha* z Warszawy udaje się także do Kijowa, a wkrótce zamierza ogłosić nowy prospekt na zreorganizowaną, ulepszoną i powiększoną Xięgę Świata, którą lat kilkanaście wydaje.

Doktor *Morawski*, zamieszkał obecnie przy ulicy Podwale, w domu *Zejdlera* Nro 482, wchodząc w podwórze pierwsze drzwi na lewo na pierwszem piętrze. Wieczorem zaś po 8ej, wchodzi się z ulicy Miodowej; zastać go można do 9tej z rana; a od 3ciej do 4tej po południu, jest na usługi ubogich, codziennie.

Dotychczasowe składki na pogorzelców Dzikowa w Galicji, przyniosły w ogóle 60,000 złp:.

Przybyły do Warszawy z Pragi Czeskiej Professor *Kwiet*, o którym już wspominaliśmy, miał w Sobotę pierwszy wykład literatury Czeskiej w tutejszej Szkole głównej.

Na posiedzeniu Komissji oceniającej wody mineralne w kraju, odbytem w Krakowie dnia 3 b. m., postanowiono zająć się przyspieszeniem urządzenia drogi bitej z Kroscienka do Szczawnicy.

Na Uniwersytecie Jagielońskim, otrzymali między innemi stopnie Doktorów medycyny: PP. Włodzimierz Roch *Tyralski* z Krakowa; Zygmunt *Bośniacki* z Krosna.

Czytelnie na Morawie i w Czechach powstają ciągle i tworzą się w najmniejszych nawet zakątkach.

Wiadomości Zagraniczne.

WŁOCHY. — *Observatore Romano* ogłasza mowę mianą przez Papieża w Nowy Rok do Oficerów armji francuzkiej. Najważniejszy jej ustęp jest następujący: „Jeśli armja francuzka słynną jest swą walecznością w bitwach, a karnością w pokoju, to słynniejszą jeszcze staje się przez spełniane obecnie zadanie, gdyż jest ona szlachetnem narzędziem, użytem przez BOGA, do utrzymania słusznych praw głowy Kościoła Katolickiego." — Z nad granicy weneckiej donoszą, że Austrja ma obecnie: w twierdzy i prowincji Verony 38,000 ludzi, Peschiera 5,000, w Mantui i Borgoforte 7,000 w Vicenza 5,000; w Wenecji i nadbrzeżu 25,500; w Trevizo 5,000; w Trieście i Gorycji 10,000; w Friulo 12,500; w Tyrolu 7,500. Ogółem 112,500 ludzi. — Podobno pułki francuzkie z Rzymu przeznaczone do Mexyku, niechętnie się tam udają, wiedząc że będą narażone na walkę z klimatem, chorobami i trudnościami miejscowemi.— W tych dniach zmarła w Rzymie 17to-letnia córka Xięcia *Aldobrandini*, Marja. W ciągu roku stracił on już młodą małżonkę i najstarszego syna.—Składka na ofiary bandytyzmu w prowincjach południowych idzie nie najpomyślniej. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 8go Stycz:.* — Dziś odbyły się w Kościele Notre-Dame exekwje za Kardynała *Morlot*. Wszyscy Kardynałowie, z wyjątkiem zatrzymanego słabością Arcy-Biskupa *Chambery*, oraz Ministrowie i dygnitarze, znajdowali się na tej uroczystości. *Monitor* ogłasza nekrolog zmarłego, a wyliczając jego cnoty i talenta, dodaje, iż umarł tak ubogim, że Państwo musi spełnić dług wdzięczności za jego usługi, i ponieść koszta pogrzebu. Zarazem *Monitor* przypomina o planie, którym Arcy-Biskup jeszcze na łożu śmiertelnem się zajmował, a mianowicie planem wzniesienia pomnika licznym osobom, których kości leżą nagromadzone w katakumbach Paryzkich. Zdaje się, że zamiar ten wejdzie w wykonanie, gdyż zajęli się nim także Minister wyznań i władze miejskie.— Syn *Fouchego*, drugi Xiążę *Otranto*, zmarł tu w 70 roku życia. Znim wygasł tytuł Xiążąt *Otranto*. Ojciec jego, któremu tytuł pomieniony nadany był przez *Napoleona I*, zmarł w roku 1820.—Fakt, iż Vice-Król Egiptu miał oddać do rozporządzenia Francuzów kilka bataljonów murzynów, dla użycia ich w wyprawie Mexykańskiej, był rzeczywisty,

ale zaniechany został z powodu, że murzyni domagali się, aby dowództwo do stopnia Porucznika włącznie, im zostawiono. Warunku tego niepodobna było przyjąć w Ameryce, gdzie przesądy przeciw kolorowym są tak silne. Zapewniają, że Rząd angielski postanowił w żadnym razie nie interwenjować między stronami wojującemi w Ameryce. — Skonfederowane Stany Ameryki północnej wysłały ajentów do Paryża i Londynu, dla zreorganizowania pożyczki.— *France* zapewnia że cztery z Państw niemieckich są pewne, iż doprowadzą do porozumienia się Prusy z Austrją. — Potwierdza się wiadomość, że rozprawy w Senacie francuzkim w kwestji rzymskiej będą nader ograniczone, i że nietylko Xiążę *Napoleon*, wysłany w podróż, udziału w nich nie weźmie, ale także i inni Senatorowie podzielający jego sposób zapatrywania się, wstrzymają się od zabierania głosu w tej kwestji delikatnej, a to na wyraźne życzenie Cesarza. Do liczby tych ostatnich należy P. *Pietri*. (Alg: Ztg).

ANGLJA. *Londyn, 8go Stycz:*. — Xiążę Walji zwiedzał wczoraj swe dobra Sandringham. — Z Teheranu donoszą, że Szach Perski mianował *Mahmud-Chana*, Posłem nadzwyczajnym przy dworze Angielskim. Ponieważ *Mahmud-Chan*, otrzymał polecenie mimo ostrej pory roku udać się bezzwłocznie w podróż do Londynu, przeto wnoszą, że musi mieć obok utrwalenia wzajemnych stosunków handlowych, jeszcze inną ważną missję. — Do końca Listopada r. z., wyprowadzono z Anglji 605,962 sztuk broni palnej, wartości 1,291,789 fst:, prochu zaś 14,651,302 funtów, wartości 438,851 fst. (Schl: Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol, 4go Stycz:*.— W Maracz w Syrji, na północo-wschód od Aleppu, obawiać się należy nowych zawikłań, gdyż Turcy chcą ukarać śmiercią czterech Naczelników tamecznych wojowniczych Armeńczyków. (Nord).

AZJA. — Poczta z Kalkutty i Singapore, datowana 8go Grudnia, przywiozła wiadomości, że Holendrzy gotowali wyprawę, która miała wyruszyć z Siak, dla zajęcia portów na wschodniem wybrzeżu Sumatry. — Z Hong-Kong donoszą 1 Grudnia, że w Pekinie panuje spokojność. Pod Paokong, o 12 mil od Tsingpu, zaszła walka pomiędzy Pułkownikiem *Burgewin* następcą *Warda*, i Taipingami, w której ci ostatni pobici zostali. Jenerał Tatarski *Toh*, wyruszył na oblężenie Nankingu. (Indep: Belge).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze datowane z Paryża 12go b. m., przynoszą nam wiadomości o otwarciu w dniu pomienionym posiedzeń Izb Francuzkich. Cesarz miał przy tej sposobności przemowę, w której między innemi zwrócił uwagę na to co zdziałano w ciągu ubiegłych lat pięciu, twierdząc, że tylko taki pogląd pozwoli ocenić ducha, jakim sprawy państwa kierowane były. Polityka Cesarska była nader prosta: powiększenie pomyślności Francji i jej przewagi moralnej, bez nadużycia lub osłabienia władzy złożonej w ręku Cesarza; na zewnątrz zaś popieranie słusznych dążeń ludów do lepszej przyszłości, odpowiednio prawu i traktatom; rozwój stosunków handlowych z krajami, zbliżonemi z Francją wspólnością interesów; usunięcie dawnych kwestji spornych, a w końcu żądanie zadość uczynienia za wszelką obrazę sztandaru Francji i wszelkie pokrzywdzenie Francuzów. Na wschodzie spółdziałanie Francji przyczyniło się do zjednoczenia Xięztw Naddunajskich. Zażalenia Serbji, Czarnogóry i Chrześcjan Syryjskich zostały, o ile były uzasadnione, popartemi bez naruszenia praw Porty. Niezawisłość Włoch była broniona bez zawarcia przymierza z rewolucją, zmienienia dobrych stosunków z Austrją i opuszczenia Papieża. Kwestje sporne z Hiszpanją i Szwajcarją zostały załatwione. Traktaty handlowe zawarto lub zawierają się z Anglją, Belgją, Włochami, Prusami i Szwajcarją. Wyprawy do Chin, Kochinchiny i Mexyku dowodzą, że nigdzie napaści na honor Francji bezkarnie nie przepuszczono.

Dalej mowa wspomina o zyskanem powiększeniu territorjum, i co więcej warte, o zyskaniu sympatji ludów, oraz zjeździe Cesarza z wielu Monarchami, co wszystko daje rękojmię pokoju Europy.—Pokój wypadkami greckiemi zakłócony nie będzie.—Pod względem stosunków wewnętrznych, mowa wspomina o amnestji, o rękojmiach danych wielkim władzom państwa, o zrzeczeniu się prerogatywy cesarskiej co do budżetu, o redukcji armji i floty dla ulżenia finansom, o zmniejszeniu długu bieżącego.—Wzrost podatków niestałych jest dowodem rosnącej pomyślności.—Stan kraju byłby kwitnącym, gdyby nie wojna Amerykańska. Rząd domagać się będzie kredytu dla wsparcia robotników fabryk bawełnianych.

Rady dla Ameryki musiały być odroczone, z powodu że wielkie mocarstwo morskie nie chciało się do nich przyłączyć. Mowa kończy się wezwaniem deputowanych, aby wszystkim głosili, że Cesarz zatwierdza zawsze to, czego wymaga interes ludu.— W Bruxelli głoszono, że kwestję grecką za załatwioną uważać należy, skutkiem przyjęcia kandydatury do tronu przez Króla *Ferdynanda*. — Mgr *Darbois*, Biskup z Nancy, został mianowany Arcy-Biskupem Paryża. (In: Bel:).

Panie Redaktorze. Odebrałem przysłany mi przez Ciebie list Pana S. F. tyczący się ostatniej szarady „Upamiętanie". List ten jest tak doniośle *naiwny*, a zarzuty i pretensje są w tak zgryźliwem nieporozumieniu z *matką* logiką, że w żaden sposób odpisywać nie mam odwagi. — Łączę wyraz szacunku Y......

Monogram.

Osiem części tylko liczę,
A miłości mojej życzę
Wszystkim Wam na świecie.
Lecz gdybyście cóś zechcieli,
Oprócz takiej bagateli
Mam coś więcej przecie.
Są tu bowiem aż dwa *ptaki*,
Jeden taki, ów owaki
Oba prawie czarne.
Stroje męzkie, *przysmak*, *ziele*,
Pliki niby warte wiele,
A to wszystko marne!
Są też *miasta* i *choroba*
Co płci pięknej się podoba,
Bo grymasić może.
I z puszcz naszych *zwierz* jest hardy,
I *ten* co u niego twardy
Nie lada kto zmoże!

(Zeszły Monogram: *Gazeta*. Gaz—Gaeta—Tag—Agata—Zet.)

Przyjechali do Warszawy. Dzierzbicki Konst: Ob: z Brzyziów nr 601; Lubański Teofil Ob: z Błogiego nr 1618; Psarski Wiktor Obyw: z Kraszkowic nr 634.

Wyjechali: Oldakowski Nap: Obyw: do Białegostoku; Trzetrzewiński Józef Ob: do Grabowa; Wojciechowski Tytus Ob: do Łomży.

Przyjechali koleją żelazną: Cohn Goetz Ob: z Poznania nr 414; Joel Lud: Kup: z Gdańska nr 413; Rosenthal Ign: Kup: z Wrocławia nr 793.

Wyjechali koleją żelazną: Lasocki Ign: Ob: do Lwowa; Ratomski Zefiryn Ob: do Krakowa; Stejnkeller Marja Ob: do Berlina.

DONIESIENIA.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Władysława Hempel.— Stosownie do art: 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli rzeczonej massy, aby w przeciągu dni 40 od daty wezwania, osobiście lub przez pełnomocników, stawili się przed Syndykami massy, i tymże oświadczyli, jakowem prawem i jakiej summy są wierzycielami, nadto, aby papiery, należności ich udowadniające, na ręce Wgo Andrychiewicza, Pisarza Trybunału Handlowego, w Warszawie pod Nr 549 urzędującego, pod skutkami prawa i prekluzji złożyli.—Warszawa d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1862/3 roku.— **Alexander Karwowski**, Obrońca Sądowy. **Rudolf Ewest.**

Jest do odstąpienia **Pokój** z osobnem wejściem, dla Studentów Szkoły Głównej, lub Przygotowawczej, ze stołem lub bez. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat Ner 1292, nowy 24, w oficynie na lewo, 1sze drzwi na 2m piętrze.

Do pewnego **Interesu**, przynoszącego 150% procentu, potrzebny jest

WSPÓLNIK,

z kapitałem Rs. 2,000 do Rs. 3,000. Osoby reflektujące się na to, zechcą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Nieruchomość miejska w m. Ostrołęce, składająca się z narożnego domu piętrowego murowanego, dwóch domów drewnianych, stajni zajezdnej, oficyny w podwórzu z numerami i innych zabudowań gospodarskich, w zupełnie dobrym stanie, położona w miejscu korzystnem, bo w Rynku i przy dwóch pryncypalnych ulicach, czyniąca obecnie czystego dochodu przeszło 5,000 Złp., jest do sprzedania; bliższa wiadomość na miejscu, u Naczelnika Powiatu.

SKŁAD GŁÓWNY

MIODU

POLSKIEGO i WĘGIERSKIEGO

Hermana Winawer,

od 1go Stycznia 1863 r. przyłączony został do **SKŁADU HURTOWEGO HERBATY, Cukru, Win i Towarów Kolonialnych,** przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 404, wprost Śgo Krzyża.

Cena za Butelkę Miodu od Złp. 2 do Złp. 24.

Tenże Skład jest zaopatrzony w stare **WINA** różnego gatunku, których sprzedaż uskutecznia po nader przystępnych cenach.

W Hotelu Kowieńskim, w Warszawie, pod Nrem 626, obok Poczty, 1szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia w ulicy Koziej, **Jadalnia Polska**, poleca się Obiadami na porcje po gr: 20. Inne Potrawy na porcje i pół-porcje, od Złp. 1 gr: 10, do Złp. 3 gr: 10. Kołduny po litewsku. Flaki po staropolsku w Niedzielę i Czwartek, po gr: 20. Różne Napoje, z tych Piwo Bawarskie na kufle, po gr: 9. Billard dobrze urządzony. Mam nadzieję, że starania moje w przygotowaniu Potraw i Napoi, zjednają mi względy Szanownej Publiczności, o które proszę.—**Felicja O......**

Józefa Cieślińskiego

KANTOR INTERESÓW OGÓLNYCH

przy ulicy Długiej, wprost Hotelu Polskiego i Niemieckiego, w pałacu Potkańskie zwanym, Nr 557 nowy 32. Nastręcza kupno, sprzedaż lub wydzierżawienie dóbr, domów. Przyjmuje, ułatwia i informuje różne komissa, wskazuje summy do lokowania, redaguje podania, umowy, zajmuje się tłomaczeniem na różne języki. Rekomenduje osoby trudniące się prowadzeniem edukacji. Przedstawia Oficjalistów, Polki i Cudzoziemki do zarządu gospodarstwem domowem, do strojów damskich lub handlu, pentraktuje wszelkie interesa socjalno-przemysłowe, w najrozleglejszym zakresie. NB. Mało dwie DZIERŻAWY z 8 i 9 włók, blizko Warszawy, są zaraz lub od Śgo-Jana r. b. do odstąpienia.

Poszukiwane są do wynajęcia

SKLEPIKI,

jako też **BRAMY**, w którychby urządzić można Handel czyli Sprzedaż Gazowych Wód, przy różnych ulicach w Warszawie, od 1go Kwietnia r. b. Adressa przyjmuje Drukarnia Kurjera Warszawskiego, jako też Dom Zleceń K. Puławskiego, pod Nr 419, obok Poczty.—Mający do wynajęcia **LODOWNIĘ** zechce w powyższe miejsca również nadesłać Adres.

Possesja, składająca się z dwóch Kamienic, od dwóch ulic frontowych, jednej dwu, drugiej jedno-piętrowej, obok Kom: Spraw Wewn:, czyniąca dochodu netto Rs. 2,700 rocznie, z powodu wyjazdu, pod bardzo korzystnemi warunkami jest z wolnej ręki do sprzedania, a to bez pośrednictwa osób trzecich; wiadomość codziennie do godziny 10ej rano i z południa od godziny 5ej do 8ej, w Handlu Korzennym Pani Grabowskiej, ulica Graniczna Nr 967.



Są do sprzedania **Meble** bardzo mało używane, od dobrego majstra, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół przed Kanapę i Konsol, a to wszystko z drzewa mahoniowego, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Brzozowej, na Górze Zielonej pod Nr 218, u Gospodarza.

Przy jednej z Dróg Kolei Żelaznej, jest do wydzierżawienia zaraz

dwa Bufety z Restauracjami,

i to pod bardzo korzystnemi warunkami; bliższa wiadomość w Kantorze Komissowo-Informacyjnym, pod firmą Józefa Sochanek, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 431.

Magle dwa nowe Wiedeńskie, z powodu wyjazdu, są do sprzedania przy ulicy Nalewki, pod Nr 2255, w domu Doktora Rappaporta.

Dla Ucznia klassy IIIej Gimnazjum Igo, potrzeby jest **Korrepetytor** na godziny, należycie we wszystkich przedmiotach naukowych, a szczególniej w Arytmetyce i języku łacińskim usposobiony. Informacja w domu pod Nr 668 ulica Leszno, na 2em piętrze od frontu, wejście na prawo od wschodów.



Dwa **Fortepjany** mahoniowe, jeden Fabryki Buchholtza o 6½ oktawach, drugi Wiedeński o 6u oktawach, są do sprzedania, pod Nrem 663, 4 i 5 przy ulicy Leszno; wiadomość bliższa u Stróża.

Przy ulicy Nowy-Świat, znajdują się w domu frontowym **Lokale** parterowe, które można przerobić na Sklepy z mieszkaniami. Ktoby więc miał zamiar urządzać dla siebie Sklepy, raczy zgłosić się pod Nr 1292 (nowy 24), przy wyż rzeczonej ulicy, do Właścicielki domu.



W Mieście Włocławku, w domu Eberta na 1m piętrze, z powodu wyjazdu są do zbycia: **Fortepjan** Palisandrowy, znakomitej Fabryki Krall et Sejdler, prawie nowy; MEBLE i różne sprzęty gospodarskie, za przystępną cenę.

Arsenał Zachodniego Okręgu Artyllerji, zawiadamia niniejszem życzących przyjąć na siebie dostawę, dla Twierdzy Nowogeorgiewskiej, w bieżącem 1863 roku, niżej wyszczególnionych przedmiotów i materjałów, a mianowicie: Dziegciu czystego 18 pudów, 15 funtów, 13 zołotników; Worwani 3 pudy, 27 funt:, 50 zołot: ; Mydła zwyczajnego 26 pud:, 10 funt:; Oleju konopnego 127 pud:, 8 funt:, 45 zołot:, lnianego 5 pud:, 24 funt, 34 zołot:; Oliwy 14 funt:; Drzewa w szczapach, każda długości 9 werszków, 12 sążni, 2 arszyny; Mioteł brzozowych 4,000 sztuk; Łopat drewnianych 300 sztuk; Butów pilśniowych 160 par; Dziegciu zwyczajnego 206 pud:, 3 funt:, 72 zoł:; Obręczy 25,950 sztuk; Szpuntów 685; Kleju stolarskiego 3 pudy, 37 funt:, 48 zoł:; Poprzeczników drewnianych do beczek od prochu 138 szt:; Sznuru cienkiego do pakunków 1 pud:, 9 funt:, 40 zołotn:; Klepek dębowych 2,595; Sit włosianych 8; Przetaków 8; Szczotek stołowych 12 sztuk; Pędzli zwyczajnych w ½ funta 7 sztuk i w ¼ funta 7 sztuk; Ugru 39 pud:, 2 funty, 86 zoł:; Kredy angielskiej 24 pud:, 9 funt:, 16 zoł: ; zwyczajnej 5 pud:, 10 funt.; Blejwasu 43 pudy, 3 funt:, 43 zołotników; Paryzerblau 5 pud:, 23 funt:, 26 zoł:; Berlinerblau 4 pudy, 7 funtów, 43 zoł:; Minji 3 pud:, 39 zoł:; Zilberglejty 2 pudy, 22 fnnty; Sadzy hollenderskiej 5 pud:, 12 funt:; Skór juchtowych średniej wielkości 8; Baranich wyprawnych 168 sztuk; Grünszpanu 10 funt:, 73 zoł: ; Podeszew długości 10, szerokości 7 werszków, 72 pary; Dratwy 6 funt:; Nici surowych 9 funtów; Sznuru hollenderskiego 3 funt:, 51 zoł:; Smoły Szewckiej 3 funty; Sukna szarego szeokości 30 werszków, 83 arszyny, 4 werszki; Płótna podkładki szerokości 9 werszków, 36 arszynów, szerokości 15 werszk:, 15 arszynów i szerokości 8 werszków, 72 arszyny; Wosku żółtego 2 funt:, 20 zoł:; Holcszrub żelaznych 1 cal: 200 sztuk; Rogóżek 2,000 sztuk; Cynówek 1,000 szt:; Powrozu konopnego w obwodzie 1½ cala 6,000 sążni; Dug dębowych do zaprzęgu 25 sztuk; Sani zwyczajnych 15 sztuk; Hołobli brzozowych 15 par; Zgrzebeł końskich 8 ; Szczotek 8 i szczeciny gatunku 2go 1 pud, 25 funt:, 86 zoł:; Drzewa budowlanego różnych rozmiarów, sosnowego, dębowego i Brzozowego, oraz różnych rzemieślniczych narzędzi 492 sztuki, czyli wszystkiego na summę Rs. 6,108 kop: 79, że w dniach 28 Stycznia (9 Lutego) i 31 Stycznia (12 Lutego) r. b., w zabudowaniach Arsenału, od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie głośna licytacja, gdzie mogą być podawane i opieczętowane deklaracje, na zasadzie Artykułu 2go, Rozdziału IIIgo, Xięgi Iej, Tomu IVgo Zbioru Praw Wojskowych; przystępujący do licytacji, winni złożyć przed rozpoczęciem onej vadjum w kwocie Rs. 2,037. Warunki zaś na niniejszą dostawę, oraz kompletny wykaz o rozmiarach drzewa, liczbie i rodzaju narzędzi rzemieślniczych, przejrzeć można w Kancellarji Arsenału codziennie, wyłączając Niedziele i Święta.—Dowódca Arsenału, Pułkownik, **Balicki.**

In meinem Verlage erschien so eben:
CASIMIR von OKOLSKI,
Mazourkas für Pfte. — Preis 20 Slbrgr:
Musikalien-Handlung von **Heinrich Weiss.**
Berlin, Breite-Strasse 31.

Potrzebny jest natychmiast **Nauczyciel**, posiadający nauki klassyczne w wyższym stopniu, tudzież język francuzki albo niemiecki dokładnie. Temuż Nauczycielowi przeznacza się od 3,000 do 4,000 Złp. rocznego wynagrodzenia. Mający żądane kwalifikacje, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego.



W Radomiu, w domu Wgo Olkuskiego, obok Resursy, z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania **Meble** palisandrowe w najświeższym fasonie, zupełnie nowe, axamitem niestrzyżonym kryte. Wiadomość na miejscu.

W dniu 11 b. m., między godziną 4tą z południa, uroniono **Bransoletę** złotą w ogniwka, idąc ulicami: Nowo-Senatorską, Placem Teatralnym i Bielańską; kto takową znalazł, raczy zwrócić poszkodowanej pod Nr 416 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 3cie piętro, drzwi wprost wschodów, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

FRANCISZEK PIĘTKA,

w Warszawie przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1733 zamieszkały.

Przyjmuje do załatwienia wszelkiego rodzaju Zlecenia Obywateli Ziemskich i Miejskich w Królestwie i Zagranicą zamieszkałych, a mianowicie: Kupna, Sprzedaże lub Wydzierżawienia Nieruchomości wiejskich i miejskich; przyjmuje, a następnie przeseła dokładne ich opisy; windykuje wszelkie należności i przeprowadza spory, tak na drogach sądowych, jak i administracyjnych, i w tym celu sam wyrabia przedstawienia; wyjednywa różnego rodzaju pożyczki, oraz w interesie zarządu dóbr przedstawia wszelkiego stopnia oficjalistów. Słowem, załatwia wszelkie zlecenia od największych do najmniejszych, bez wpisowego. Listy odbiera franco. W domu od **3**ej godziny po południu do **6**ej przyjmuje Osoby szukające jego pośrednictwa.

Obecnie ma do sprzedania:

1) Trzydzieści trzy Majątki w różnych okolicach Królestwa od 10ciu włók do 350.
2) Domy: w Warszawie, Krakowie, Kownie i Kielcach.
3) Lasu włók 15.
4) Do odstąpienia dwie Dzierżawy rządowe i dwie prywatne.

Do pomieszczenia:

5) Summy Rs. 15,000, 10,000, na Domy w Warszawie, a Summa Rs. 6,750 na Dobra w Gubernji Warszawskiej.

OMNIBUS

elegancki, jedno-konny, na dwóch kołach, nowo i gruntownie zbudowany, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość bliższą powziąść można pod Nrem 726, róg ulicy Leszno i Orlej, u **Fabrykanta Powozów** P. **Osieckiego.**



W dniu 3 (15) Stycznia 1863 r. o godzinie 10ej rano, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawsie pod Nr 549 w Wydziale I **Nieruchomość** Nro 1683, w Warszawie przy ulicy Hożej położona. Vadium Rs. 1,000. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 9,457. Bliższe objaśnienie powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, i u Teodora Łąckiego Adwokata Warszawie, pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.



W dobrach Czerwononiwa, półtory mili od Stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska, z powodu zwinięcia pachtu, jest do sprzedania 50 **Krów** rosłych, młodych, dobrych do mleka; tamże nabyć można 30 sztuk **Jałowizny** i 40 sztuk **Opasów.** Wiadomość na miejscu.

Nakładem Xięgarni H. Merzbacha i L. Polaka w Warszawie, wyszły: „Modlitwy i Nauki dla Rzemieślników,“ napisane przez Stacha Dworaka, 1863, 1 tom oprawny Złp. 2. „Modlitwy i Nauki dla Ludu Wiejskiego,“ napisane przez Stacha Dworaka, 1863, 1 tom oprawny Złp. 2.

Do SKŁADU Towarów Rossyjskich **Jana Gridina 2go**, na Nowym Świecie, obok ul: Wareckiej Nr 1252, nadeszły: **Jarząbki**, **Cietrzewie**, **Kapłony**, **Kuropatwy** białe i swojskie, po zniżonej cenie; **Zające** białe; oraz **Jesiotra**, **Sterledzi**, **Nowagi** świeżej, **Kawioru** świeżego i prasowanego, **Siomgi**, **Minogów**, **Wyziny**, **Kilek** Stynków, **Postiły**, SAJKÓW, KOŁACZY i OBWARZANKÓW, GRZYBÓW, RYDZY, GRUŹDZY i KORNISZONÓW, **Buljonu**, **Groszku**, **Miodu** lipcowego i praśnego; **Sieci** do łowienia Ryb, **Obuwie** ciepłe Męzkie i Damskie.


Zgubioną w dniu 13 b. m. przy ulicy Długiej **Portmonetkę** z pewną ilością pieniędzy, właściciel odebrać może za udowodnieniem pod Nr 233, przy ulicy Mostowej, na drugiem piętrze od frontu.

Któryby z Panów **Jeometrów** mieszkających w Warszawie, życzył sobie mieć pomoc w czynnościach, jako to: w Obliczaniu w Kopji Planów, raczy zostawić swój adres w domu JW. Hrabiego Jana Zamoyskiego Nr 1066 Ł, na placu Zielonym, u Stróża.


Fortepjan Mahoniowy, jest do sprzedania, na fason teraźniejszy wyrestaurowany, o 6 oktawach. Wiadomość przy ulicy Szeroki Dunaj pod Nr 142/3, w oficynie po prawej stronie, na 2m piętrze.

Drożdże Funtowe Białe Hamburgskie w najlepszym gatunku, przychodzą na teraz codzień świeże Koleją do Składu mego, które się najwięcej używają teraz do PĄCZKÓW, sprzedają się tak na łuty jak i na funty po najniższej cenie praktykowanej, obstaję ciągle przy tem, iż Drożdże przezemnie tu dostarczane z zagranicy, nietylko u nas ale i w całych Niemczech, uchodzą za najlepsze, bo są czysto zbożowe, o czem przekonywa trwałość ich czy na mrozy lub największe upały.— **N. Balbinder**, przy ulicy Nalewki pod Nr 2262.


Mamka ze świeżym pokarmem, pod Numerem 1249 przy ulicy Nowy-Świat, dawniej Starą Pocztą zwaną. Wiadomość u Akuszerki Grodzickiej.

Do wynajęcia od Ś go Jana r. b. **SKLEP** z dwoma POKOJAMI, Kuchnią i Piwnicą, przy ulicy Bielańskiej Nro 609.

POMADA WIEJSKA. — Sklep Ubogich w Radomiu, otrzymał na Skład Pomadę Wiejską. O czem podaje się do wiadomości Mieszkańców jak i Obywateli okolic miasta Radomia. Pomady Wiejskiej od lat trzech są dwa Składy w Warszawie, to jest w Sklepie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, przy ulicy Czystej Nr 415 A, w domu Wgo Kuszla i w Sklepie Pani Zientarskiej, róg ulicy Żabiej i Senatorskiej, a ciągły odbyt najlepiej o dobroci świadczy. Pomada Wiejska nie zaleca się żadnym pożyczanym zapachem, tylko naturalnym, pochodzącym z ziół w skład jej wchodzących, a wzmacniających i przyspieszających wzrost włosów. Pomadą Wiejską powinno się nacierać niekiedy skórę pod włosami, ażeby ich korzenie utrwalić. (Nadmienia się, że w Radomiu jedyny Skład Pomady Wiejskiej będzie tylko w Sklepie Ubogich).

Nakładem wydawcy, w Drukarni P. Jaworskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, wyjdzie w r. b. dzieło, pod tytułem: **Sny i Marzenia Poety**, w jednym tomie, na papierze welinowym, z popiersiem Autora, i zastosowaniem niektórych utworów wierszem do śpiewu i muzyki na Piano-Forte. Cena prenumeraty onego naznacza się Złp. 6 gr: 20. Poborem prenumeraty takowego, tak na prowincji jako i w Warszawie, sam się zajmuję i osoby, któreby się dobrowolnie podjąć raczyły zebrania onej. Po wyjściu z druku, każdy z prenumerujących, właściwą drogą je otrzyma, przy złożeniu sobie publicznej podzięki w pismach, za chętne onego zaprenumerowanie. Autor zostawia sobie prawo i to szczęście korzyść odniesioną z swej piśmiennej pracy, podzielić własnemi rękami podług swej woli i upodobania, pomiędzy tych tylko, którym uczucie ambicji, zabrania wyciągać dłoni o pomoc.


Młyn wodny, na odpowiedniej wodzie, wraz z gruntami i łąkami, o mil 2 od Stacji 1ej Kolei Żelaznej Petersburgskiej położony, pomiędzy miastami, jest do sprzedania tytułem wieczystej emfiteutycznej dzierżawy. Wiadomość pod Nr 1545 ulica Chmielna, do Gospodarza.

Nagrody Rs. 2 otrzyma ten, kto zwróci do Redakcji Kurjera dwa stare **Papiery** po łacinie pisane, które dnia 12 b. m., to jest w Poniedziałek wieczór, w przejściu ulicą Królewką i Krakowskiem-Przedmieściu ku Poczcie, zgubione zostały.

W RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kolacje**. Cena Obiadu po Złp. 1 Gr. 20. W czasie Obiadu Porcje po Gr. 15. Abonamenta miesięczne po Rs. 6. Kuchnia odznacza się smacznie sporządzonemi Potrawami. Dwa regularne Billardy, Czytelnia wielu Pism Krajowych i Zagranicznych w oddzielnych salonach; doborowe **Trunki** i rychła usługa, w lokalu obszernym należycie ocieplonym i gazem oświetlonym. Obiady od godziny 12ej do 5ej z południa.


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **Koni** bryczkowych. Wiadomość na Pradze Nr 147, w domu zielonym Kolei Żelaznej, naprost końskiego targu, w oficynie lewej na dole.

SER WŁOSKI STRAKINO,

jakoteż Roquefort, de Brie, Nevchatel, Chester, Limburgski, Holenderski, Szwajcarski, Zielony, Parmezan, Pyrmontski, i **BRYNDZĘ** Węgierską, otrzymał świeżo Handel **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatralnym.

Winogrona Słodkie.

Niżej podpisany otrzymałem do Handlu mego świeży transport Winogron Słodkich, które nie jednemu w słabości mogą być pomocne. **Gruszki** mam świeże, jak prosto z drzewa, nadzwyczaj soczyste i miękkie. Przy rogu ulicy Rymarskiej i Tłomackie, a to pod znakiem Czerwonej Parasolki.— **M. Niski.**


Znalezioną **Portmonetkę** z pewną kwotą pieniędzy w dniu 11 b. m. i r. nad wieczorem, przy wchodzie na wystawę Sztuk Pięknych, można odebrać za udowodnieniem, w mieszkaniu Właściciela domu Nr 172, przy ulicy Gołębiej, na 1m piętrze, za zwrotem kosztu ogłoszenia.

Student Szkoły Głównej, może udzielać korrepetycji **Dzieciom** w pożądanym domu, bądź za stół i stancję, bądź za pieniężne wynagrodzenie, może zarazem udzielać lekcje języka Francuzkiego. Wiadomość przy ulicy Stołkrzyzkiej pod Nr 1338, na 3em piętrze, Stroż miejscowy wskaże.

Idąc ulicą Senatorską wieczorem o godzinie 10ej dnia 7 to jest we Środę, znalezioną została pewna kwota **Pieniędzy**, poszkodowany właściciel tych pieniędzy i kilku Konotatek, odebrać takowe może za udowodnieniem i zwróceniem kosztów ogłoszenia, przy ulicy Piekarskiej pod Nr 125 na 3m piętrze od frontu, u P. Fechner.


Do domu P. Leona Krupeckiego Nr 1753, na Koszykach, dnia 6 Stycznia przybłąkał się **Pudel**, którego za udowodnieniem odebrać można.

Dnia 11 b. m., znalezionym został przy ulicy Podwal **Woreczek** z pieniędzmy, który za udowodnieniem właśności oddany będzie. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 500 A, w podwórzu na dole, naprzeciw Studni.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 2. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Marco Spada* (Balet).

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 12 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. $17\frac{1}{2}$ do rs. 6 k. 60; żyta od rs. 3 k. $22\frac{1}{2}$ do rs. 3 kop: 30; kartofli od k. 90 do rsr: 1. — Za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 50, za garniec kop: 49.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.